

Zintegrowany Program Modernizacji Branży Tekstylnej i Odzieżowej Województwa Łódzkiego

Eko trendy ukłon w stronę natury



KAPITAŁ LUDZKI
CZŁOWIEK – NAJLEPSZA INWESTYCJA!



łódzkie

Centrum Badań i Innowacji
PRO-AKADEMIA



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Ekologiczna moda - co to właściwie znaczy?

W świecie mody od dobrych kilku sezonów funkcjonuje powiedzenie „*green is the new black*” (dostł. „zielony to nowy czarny”). Nie chodzi tu jednak o to, że kolor czarny, synonim szyku i ponadczasowej elegancji, nagle przestał być modnym, lecz o to, że coraz więcej mówi się w przemyśle odzieżowym o „zielonej modzie” czy też o „modzie ekologicznej”.

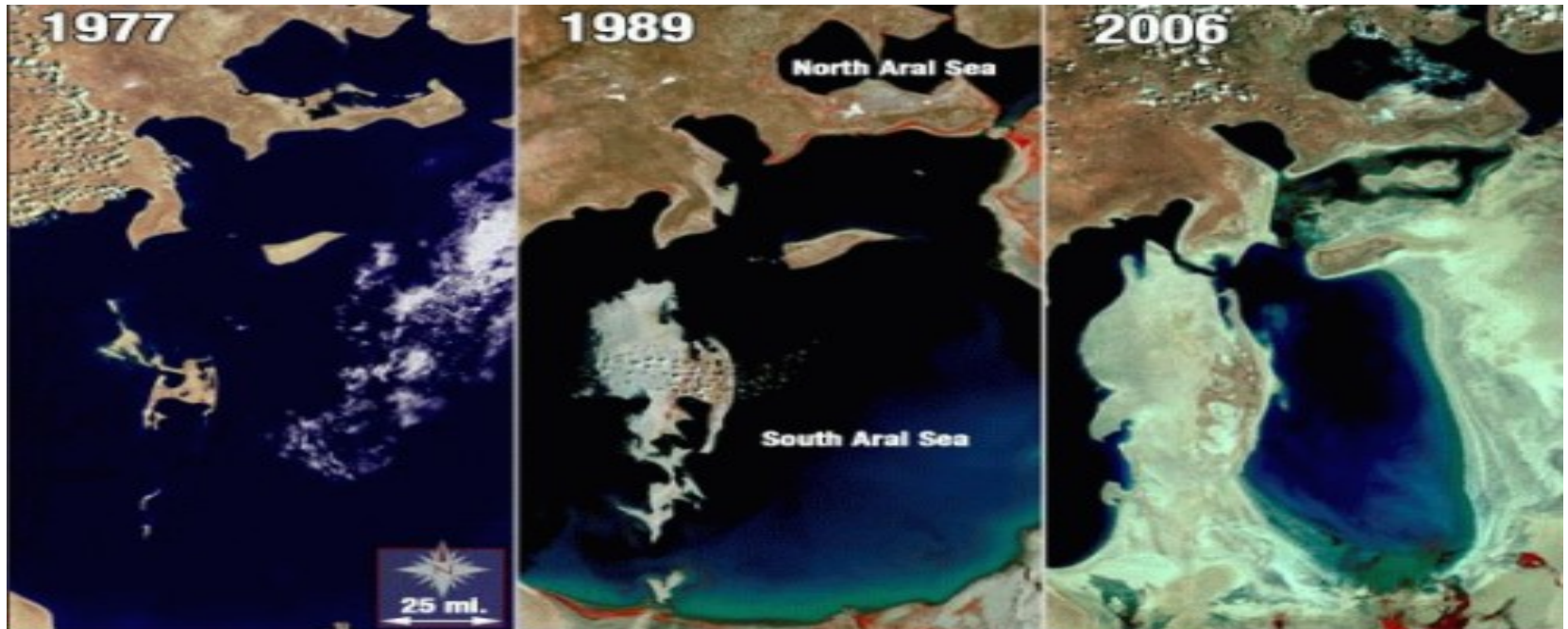
I mówi się o niej coraz poważniej - zwłaszcza po tym, jak światowe media zaczęły interesować się nie tylko pokazami, ale także kulisami tychże pokazów i pokazały „brudną stronę” przemysłu odzieżowego: tony pestycydów i chemikaliów zużytych do wyprodukowania „kilku nędznych kilogramów” bawełnianych koszulek i spodni, hektolitry zmarnowanej, a przy okazji skażonej wody (zużytej do wypłukania tychże koszulek i spodni po zakończeniu procesu produkcji), dramatyczne warunki hodowlane zwierząt futerkowych, wreszcie metody pracy i współpracy bliższe wyzyskowi podwykonawców niż tzw. partnerstwu w biznesie.

Bawełna

Bawełna, która jest włóknem naturalnym wcale nie należy do włókien ekologicznych. Uprawa oraz obróbka bawełny konwencjonalnej, czyli najczęściej stosowanej w przemyśle odzieżowym, jest jednym z największych zagrożeń ekologicznych na świecie. Uprawy bawełny konwencjonalnej degradują środowisko przez przytłaczające zużycie chemii stosowanej do przyspieszenia cyklu wegetacji oraz jako repelent na owady. Wśród ścieków produkcyjnych są toksyny używane do defoliacji (proces pozbawienia rośliny liści) oraz pobudzenia wzrostu roślin. Mimo, że na uprawy bawełny zagospodarowane jest około 2,5% uprawianej powierzchni Ziemi, to aż 6% ogólnoświatowego zużycia słodkiej wody przypada na tę gałąź przemysłu.

Bawełna

Dla tych problemów alternatywą ekologiczną jest bawełna organiczna. Brak chemii to podstawa uzyskania statusu uprawy ekologicznej. Na plantacjach bawełny organicznej agresywną chemię zastępuje się starymi, tradycyjnymi metodami. Defoliacja roślin odbywa się ręcznie lub poprzez naturalne cykle przyrodnicze jakimi są przymrozki.



Lokalnie lepiej

Z teorią, że globalizacja produkcji przynosi więcej złego niż dobrego, zgadza się coraz więcej osób. Fabryki położone daleko od miejsca zbytu trudniej się kontroluje, a transport na dużych odległościach to dodatkowa emisja dwutlenku węgla. W tym kontekście duże znaczenie ma wspieranie lokalnych przedsiębiorstw w tym właśnie bawełny organicznej. Praktyka pokazuje, że bio-bawełna jest uprawiana na mniejszych lokalnych plantacjach, lokalnie, często prowadzą je rodziny.

Uprawy ekologicznej bawełny są słusznym kierunkiem dla światowego przemysłu tekstylnego. Lokalne inwestycje, ekologiczne rozwiązania, dobre wyniki rynkowe, świadczą o samych zaletach i są niezaprzeczalnym argumentem do stosowania ekologii również jako elementu polityki CRS w firmach odzieżowych.

Włókna sztuczne i syntetyczne , a środowisko

Nowe technologie stworzone przez naukowców po II wojnie światowej, nie pozostają obojętne dla natury. Poliester czy poliamid, są wyzwaniem dla proekologicznej polityki każdej firmy. Pod kątem ekologiczności, sam proces produkcji włókien sztucznych i syntetycznych może być mało szkodliwe dla środowiska , co jest istotne choćby w debacie na temat futer syntetycznych. Jednak głównym wyzwaniem stojącym przed tkaninami syntetycznymi jest ograniczenie ich negatywnego oddziaływania na środowisko , kiedy staną się odpadami, czyli chodzi o skrócenie okresu ich biodegradacji w tym przypadku chodzi przede wszystkim o powtórne przetworzenie . Są już firmy specjalizujące się w skutecznym przetwarzaniu poliesterowego włókna. System Eco Circle może przerobić 10 tys. ton tekstyliów rocznie. Dodatkową zaletą tego systemu jest to, że proces ten wymaga zużycia aż o 84% energii mniej w porównaniu do produkcji pierwotnej.

Certyfikaty

ORGANIC - określenie dotyczy surowca, w 100proc. naturalnego i koniecznie pochodzenia ekologicznego. Jest nim najczęściej bawełna, czasami len. Oprócz tego, że uprawia się ją na glebie wolnej od chemikaliów, bez użycia środków chemicznych, farbuje naturalnymi barwnikami, a nadruki (jeśli takowe są) wykonuje się z użyciem nieszkodliwych dla środowiska atramentów wodnych.

Wśród polskich marek, kolekcje z eko-bawełny mają już na swoim koncie m.in. Odzieżowe Pole i Reserved, choć wygląda to bardziej na punktowe inicjatywy, niż długotrwałą politykę projektową. Na najbliższą wiosnę swoją eko-kolekcję (częściowo z eko-bawełny, częściowo z tkanin z recyklingu) zaproponuje marka [H&M](#), też raczej punktowo.



Certyfikaty

Uznaną na świecie jednostką certyfikującą (i kontrolującą) zarówno ekologiczne pochodzenie surowca, jak i jego proces produkcji w ramach przemysłu tekstylnego jest Global Organic Textile Standard ([GOTS](#)). Inna instytucja, [Oeko-Tex/Confidence in textiles](#), stoi na straży „bezpieczeństwa” poszczególnych materiałów, czyli tego, że są bezpieczne dla zdrowia człowieka i zostały wyprodukowane z poszanowaniem środowiska naturalnego.



Certyfikaty

FAIR TRADE - odzież i dodatki z bawełny będącej produktem [sprawiedliwego handlu](#). Uwaga! Certyfikat ten (przynajmniej na dzień dzisiejszy) dotyczy wyłącznie bawełny, i to w dodatku tylko surowej bawełny (tzw. *seed cotton*). Nic nie mówi o tym, co się działo z tą bawełną potem - podczas czyszczenia, przetwarzania, tkania czy szycia. Ponadto termin „Fair Trade” nie jest synonimem określenia „organic”, choć mogą one iść w parze. Poprawą warunków pracy w przemyśle tekstylnym zajmuje się [Fair Wear Foundation](#) - jeśli dana marka odzieżowa może się „pochwalić” posiadaniem logo Fair Wear, to znaczy, że produkuje z poszanowaniem (współ)pracowników - zapewnia im dobre warunki pracy i godziwe wynagrodzenie.



Certyfikaty

RECYCLED - ubrania i dodatki pochodzące bądź z twórczej przeróbki odzieży używanej, własnej lub wyszperanej w second-handach (w wersji hardcore'owej - czyt. śmieciowej - nosi ona nazwę „Trashion”), bądź z materiałów pochodzących z recyklingu (np. butelek PET). W Krakowie co roku organizowane są [warsztaty kreatywnego przerabiania ubrań](#), w którym uczestnicy przerabiają przyniesione przez siebie niemodne i/lub znoszone ciuchy pod okiem wykładowców Szkoły Artystycznego Projektowania Ubioru. W Łodzi ma miejsce konkurs i pokaz mody pod nazwą [RE-ACT Fashion Show](#), poświęcony modzie recyklingowej właśnie. Z kolei w Warszawie, w okresie przedświątecznym, organizowane są recyklingowe „Przetwory” (co prawda bardziej związane z design'em niż modą).



Certyfikaty

VEGAN - ubrania i dodatki, które powstały bez okrucieństwa wobec zwierząt, czyli nie zostały użyte do ich produkcji żadne surowce pochodzenia zwierzęcego, nie zostały też przy okazji tejże produkcji skrzywdzone żadne zwierzęta. Odpadają więc: skóra i futra, a także wełna i jej specjalne gatunki (angora, kaszmir, moher), jedwab oraz kaczki puch i pierza.



Certyfikaty

Na obrzeżach eko-mody, zwłaszcza tej w wydaniu odpowiedzialnym społecznie, mają miejsce inicjatywy takie, jak np. [\(PRODUCT\) RED](#). Polegają one na tym, że procent ze sprzedaży konkretnej kolekcji (lub - jak w przypadku w/w przedsięwzięcia - konkretnych modeli z kolekcji różnych projektantów) jest przeznaczany na wsparcie wybranej instytucji charytatywnej lub wybranego szczytnego celu. Szczytna jest również moda wspierająca tzw. ginące zawody - hafciarki, koronkarki, itp.



Certyfikaty

Mieliśmy *recycling* , teraz mamy również *upcycling* . Termin ten jest używany dla określenia produktów wysokiej jakości, które zostały stworzone z surowców niskiej jakości, oczywiście pochodzących z recyklingu. Czyli nie „wrzucenie do ponownego obiegu” ale „wrzucenie do wyższego obiegu”.

Termin wziął się z tego, że w przypadku części produktów recykling wiąże się z obniżeniem jakości (najlepszym przykładem jest tutaj papier), co może odstraszać niektórych konsumentów. Upcykling to hasło, które mówi „ten produkt został wyprodukowany z surowców pochodzących z recyklingu, ale jest wysokogatunkowy”.

Najwięcej przykładów działań upcyklingowych znajdziemy w modzie i designie.



Rozprawiamy się z mitami

Mit 1 - Ekologiczne ubrania są brzydkie i niemodne.

Skończyły się czasy, gdy ubrania ekologiczne przypominały stroje chłopca pańszczyźnianego sprzed wieków. Coraz więcej projektantów i firm odzieżowych na świecie tworzy w nurcie „eco-chic” (jako przeciwieństwa do nurtu „eko-przaśnego”), choć - to prawda - ci projektanci i firmy odzieżowe nadal są w mniejszości.

Mit 2 - Ekologiczne ubrania są droższe.

Ten mit ma się dobrze i wynika z tego, że na rynku odzieżowym jest mnóstwo producentów oferujących tzw. „barachło” czyli ciuchy bardzo tanie, uszyte byle jak i z byle czego, które na dodatek nie przetrwają sezonu (a czasem nawet pierwszego prania). Takich ubrań w wydaniu „eko” po prostu nie ma.

Mit 3 - Nie ma w Polsce ekologicznych ubrań.

Ubrać się modnie i ekologicznie w Polsce jest dużo trudniej niż w innych krajach UE. Ale opcji jest coraz więcej i to zarówno dla osób, które same sobie szyją lub przerabiają ubrania, jak i dla tych, które wolą pójść na zakupy do sklepu.

Holenderska eko-moda

Rianne de Witte projektuje pod swoim nazwiskiem od **1996r.** Filozofia marki wyrażona jest określeniach „*clean chic*” i „*honest clothes*”. Chodzi o połączenie szyku i przejrzystości czyli projektowanie odzieży ekskluzywnej, doskonale skrojonej, uszytej i wykończzonej, wyprodukowanej z materiałów przyjaznych środowisku, z poszanowaniem praw osób zaangażowanych w produkcję.



Holenderska eko-moda

Za modową marką [Satara](#) kryje się organizacja non-profit, której celem jest długoterminowe wsparcie indyjskich kobiet ze środowisk defaworyzowanych, zapewniając im edukację, biznesowe wsparcie oraz dostęp do międzynarodowego rynku mody na zasadach „fair”. Kolekcje projektują młodzi holenderscy designerzy. Produkują je hinduski, które - co ciekawe - nie są zatrudniane jako pracownice, ale zachęcane do przedsiębiorczości. Dzięki pomocy fundacji Satara i mikro-pożyczkom [non-profitowego banku Mann Deshi](#) (stworzonego jako narzędzie wspierania przedsiębiorczości kobiet ze środowisk wiejskich i prowadzonego przez kobiety), kobiety zakładają swoje mikro-firmy, uczą się przedsiębiorczości i samodzielnego funkcjonowania w biznesie.



Papier couture czyli kreacje ze starych numerów Vogue

Stare numery czasopism modowych nie muszą trafiać na makulaturę - mogą bowiem dostać tzw. „drugie życie” jako... surowiec ekskluzywnych kreacji. Na taki pomysł wpadła projektantka Lia Griffith, twórczyni [Papier Couture](#) - firmy która, jak podpowiada sama nazwa, specjalizuje się w *haute couture*, tyle że używając papieru. Kreacje projektantki jak najbardziej nadają się do noszenia - papierowa „konstrukcja” mocowana jest na klasycznym biustonoszu i halce.



Veja, Faguo, Jojo – trzy topowe marki modnych i odpowiedzialnych tenisówek

W Polsce ich (jeszcze?) nie ma, ale zagraniczny eko-modowy świat szaleje na ich punkcie. Odpowiedzialne (społecznie i ekologicznie) tenisówki to obuwie, które można nosić przez cały dzień. Chodzą w nich wszyscy ci, dla których moda jest równie ważna, co odpowiedzialna konsumpcja.

Asortyment „odpowiedzialnych tenisówek” stale się powiększa. Nie mówimy tu o pojedynczych modelach, wypuszczonych punktowo przez producentów „tradycyjnych” tenisówek, jak np. [Nike i jego trzy modele z serii Premium Print Pack](#), wyprodukowane ze starych, kolorowych magazynów. Mówimy o markach, w przypadku których 100proc. kolekcji powstało przy zastosowaniu kryteriów ekologicznych i etycznych. Poniżej trzy marki (dwie francuskie i jedna belgijska), które łączą świetny design z odpowiedzialną produkcją.



Eko-moda: marka Worn Again wyposaża pracowników Eurostar'u w upcyklingowe torby

Angielska firma **Worn Again** jest upcyklingowym ekspertem, specjalizującym się m.in. w tzw. **Upcyklingu korporacyjnym** (ang. *corporate upcycling*) czyli przerabianiu starych rzeczy na nowe na potrzeby przedsiębiorstw. Oprócz toreb dla pracowników pociągów Eurostaru, ma na swoim koncie torby dla listonoszy brytyjskiego Royal Mail (wykonane ze starych pracowniczych kurtek przeciwdeszczowych) oraz kolekcję toreb i kurtek stworzoną ze starego płótna balonów Virgin.



Kambodżańskie marki odzieży etycznej i ekologicznej

KeoK'jay to społeczne przedsiębiorstwo działające we Phnom Penh w Kambodży, którego celem jest niesienie pomocy kobietom zarażonym wirusem HIV poprzez zapewnienie im stałego źródła dochodu. Pod marką KeoK'jay sprzedawane są kobiece ubrania (koszulki, sukienki, spódnice), akcesoria (torby, paski, chustki) i gadżety do domu (pocztówki, fartuchy, serwetki, poduszeczki na szpilki)

Kolejną kambodżańską marką odzieży etycznej i ekologicznej jest [iida Design](#) - ubrania są szyte z tkanin z odzysku i końcówek serii przez młode kobiety z biednych, wiejskich rejonów kraju. Oprócz dochodów, marka zapewnia im edukację i dobre warunki pracy.



Eko-biznes z Cradle to Cradle

PPR Group to francuski koncern **operujący** na rynku modowych marek **luksusowych**. Do niego należą m.in. Gucci, Stella McCartney, Yves Saint Laurent, Balenciaga, a także Puma. [Jak podkreśla prezes grupy, Francois-Henri Pinault](#) (prywatnie - mąż Salmy Hayek), PPR chce być przedsiębiorstwem wyznaczającym trendy na rynku mody jeśli chodzi o zrównoważony rozwój i odpowiedzialne praktyki biznesowe.

W 2010 r. koncern wprowadził nowe Eko-rozwiązania. Do nich należały np. zmiana opakowań marki Gucci na bardziej przyjazne środowisku oraz redukcja odpadów i emisji CO2 generowanych przez firmy grupy.



Planowane zużycie produktów (planned obsolescence) – co to jest i jak z nim walczyć?

Co wspólnego mają żarówka i rajstopy nylonowe? Otóż obydwa produkty, po tym, jak zostały stworzone, wróciły do laboratoriów. Zadaniem inżynierów było je pogorszyć (nie, to nie pomyłka) - tak, by trwały krócej. O planowanym zużyciu (ang. *planned obsolescence*) - żarówki, rajstop oraz innych produktów (a także o górach śmieci będących efektem takiej polityki firm) opowiada wyprodukowany w 2010r. film pt. [„The Lightbulb Conspiracy aka Pyramids of waste”](#). Warto go zobaczyć dla zrozumienia tego kluczowego pojęcia związanego z polityką marketingową i sprzedażową firm.

